

Sygn. akt IV CZ 89/15

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)

SSN Kazimierz Zawada

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. R.
przeciwko M. B., G. B. i R. B.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 5 lutego 2016 r.,
zażalenia pozwanych
na wyrok Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 marca 2015 r., sygn. akt I ACa .../14,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Powódka K. R. w ostatecznie sprecyzowanym pozwie skierowanym przeciwko M. B., G. B. i R. B. domagała się zasądzenia kwoty 40 300 zł, na którą składa się wartość nie zwróconego rusztowania, wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z tego rusztowania począwszy od 2011 r. do lipca 2014 r. oraz skapitalizowane odsetki. Szczegółowe wyliczenie powódka przedstawiła w piśmie procesowym z dnia 26 maja 2014 r. (k. 182).

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2014 r., Sąd Okręgowy w E., oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu.

W uzasadnieniu ustalił, że w dniu 15 czerwca 2009 r., syn powódki zawarł w formie ustnej na okres trzech miesięcy w jej imieniu z pozwanym M. B. umowę najmu rusztowania budowlanego, na podstawie której pozwany był zobowiązany do płacenia czynszu w kwocie po 250 zł miesięcznie. Umowa była przedłużana na kolejne miesiące. W związku z zaniechaniem przez pozwanego regulowania czynszu, począwszy od grudnia 2009 r., powódka wystąpiła przeciwko M. B. do Sądu Rejonowego z pozwem o wydanie oddanego w najem rusztowania oraz o odszkodowanie za korzystanie z niego po wygaśnięciu umowy, począwszy od 1 stycznia 2010 r.

Sąd Rejonowy w sprawie I C-upr .../10, wyrokiem zaocznym z dnia 7 stycznia 2011 r. nakazał pozwanemu M. B., aby wydał powódce szczegółowo opisane elementy rusztowania budowlanego oraz zasądził od niego na jej rzecz kwotę 3 600 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2010 r. do dnia zapłaty. Sprzeciw pozwanego od tego wyroku został odrzucony postanowieniem z dnia 31 stycznia 2011 r.

Pozwani dysponowali rusztowaniami budowlanymi, których ilość wystarczała im do prowadzenia działalności gospodarczej w zakresie wykonywania robót budowlanych oraz wynajmowania tego sprzętu innym podmiotom. Byli jednak w posiadaniu elementów rusztowania, wskazanych przez powódkę, których część znajdująca się na terenie budowy hotelu [...] została wydana powódce w maju 2010 r.

W rozważaniach prawnych, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż Sąd Rejonowy przywołanym prawomocnym wyrokiem zaocznym przesądził w sposób wiążący dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, iż powódkę i pozwanego M. B. łączyła umowa najmu rusztowania budowlanego i w związku z jej zakończeniem, pozwany jest obowiązany do wydania powódce tych ruchomości, których zwrot nie został przez nią wyegzekwowany, a odmawiając wykonania tego obowiązku stał się jego posiadaczem w złej wierze. Najemca po zakończeniu umowy jest obowiązany oddać rzecz w stanie niepogorszonym i w razie niedopełnienia tego obowiązku jest obowiązany do naprawienia najemcy wynikłej stąd szkody (art. 675 k.c. w zw. z art. 471 k.c.). Ponadto, w oparciu o przepisy art. 225 k.c. w zw. z art. 224 k.c. powódka miała też prawo domagać się od pozwanego M. B. wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez niego z jej rzeczy.

Jednak powództwo zdaniem Sądu Okręgowego nie zasługiwało na uwzględnienie, gdyż powódka nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia tj. zarówno wartości zatrzymanego przez pozwanego M. B. rusztowania oraz wysokości wynagrodzenia za bezszumowego korzystanie z tego rusztowania. Wskazany wyrok zaoczny Sądu Rejonowego nie jest natomiast wiążący w tej sprawie w stosunku do pozostałych pozwanych, niezależnie od tego, że wszyscy pozwani są współnikami spółki cywilnej. Powódka nie udowodniła też, aby pozwani G. B. oraz R. B. korzystali z jej rusztowań.

W wyniku apelacji powódki i zażalenia pozwanego M. B. na zawarte w wyroku Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie o kosztach procesu, Sąd Apelacyjny uchylił w całości ten wyrok, przekazując sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, uznając że nie doszło do rozpoznania istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zaprezentowane przez Sąd Okręgowy stanowisko wskazywałoby na to, że uznał za usprawiedliwione co do zasady żądanie powódki, ale je oddalił wobec nie udowodnienia przez nią wysokości dochodzonego roszczenia i to w sytuacji, gdy powódka była pouczona o obowiązkach procesowych i rozkładzie ciężaru dowodu. W takiej jednak sytuacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, rolą Sądu Okręgowego było poczynienie ustaleń, czy

jakakolwiek część rusztowania została zwrócona powódce, jak długo trwał okres faktycznego korzystania przez pozwanych z rusztowania i czy rzeczywiście w całym okresie objętym żądaniem pozwu (styczeń 2011 - lipiec 2014), wszyscy trzech pozwani dysponowali spornym rusztowaniem, a następnie wyliczenie należnego jej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy, zgodnie z art. 225 k.c. w zw. z art. 224 k.c. i na tę okoliczność Sąd pierwszej instancji powinien był dopuścić i przeprowadzić z urzędu dowód z opinii biegłego właściwej specjalności (art. 232 zd. 2 k.p.c.).

W zażaleniu pozwani domagają się uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego, z przekazaniem mu sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

Pozwani R. B. i G. B. zarzucili, iż w stosunku do nich powództwo uległo oddaleniu nie tylko ze względu na nie udowodnienie wysokości dochodzonych przez powódkę roszczeń, ale także z uwagi na nie wykazanie materialno-prawnych podstaw roszczenia o bezumowne korzystanie przez nich ze spornego rusztowania. Według pozwanych, Sąd Okręgowy poczynił wystarczające ustalenia faktyczne, aby dokonać ich subsumcji pod wybraną normę prawną. Sąd Apelacyjny nie stwierdził, że żądanie pozwu zostało ocenione z punktu widzenia niewłaściwych przepisów, nie podważył tezy Sądu Okręgowego, że posiadane przez nich spornego rusztowania nie zostało wykazane, ani wreszcie nie zasugerował przeprowadzenia w tym zakresie dalszych dowodów. Jediną wskazówką dotyczącą dalszego procedowania było polecenie ustalenia, czy i w jakim zakresie pozwani dysponowali rusztowaniem, ale Sąd Okręgowy tą kwestie rozpoznał, przyjmując że powódka nie udowodniła faktu korzystania przez nich z tych rusztowań.

Z kolei pozwany M. B. podkreślał, że Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do podstawy materialnej powództwa w stosunku do niego, wynikającej z przepisów art. 225 k.c. w zw. z art. 224 k.c., oraz że Sąd pierwszej instancji poczynił zasadnicze ustalenia faktyczne w zakresie objętym hipotezą wskazanych przepisów. W razie więc uznania, że konieczne jest doprecyzowanie

pewnych kwestii, w systemie apelacji pełnej, Sąd drugiej instancji powinien był przeprowadzić postępowanie dowodowe we własnym zakresie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu wywołanym zażaleniem strony, skierowanym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, ocenie podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast zarówno merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak i prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c. Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2015 r. I UZ 6/15, nie publ.).

Sąd drugiej instancji rozpoznając apelację powódki wadliwie przyjął, iż Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Zarzut nierozpoznania istoty sprawy jest uzasadniony, gdy sąd pierwszej instancji wydał orzeczenie, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź zaniechał zbadania materialno-prawnej podstawy żądania, albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje materialno-prawna lub procesowa przesłanka unicestwiająca dochodzone roszczenie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., I CZ 60/15 nie publ.).

Treść motywów uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego nie wskazuje, aby Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego w zakresie wyznaczonym inicjatywą dowodową stron procesu, oraz żeby rozpoznawał roszczenia powódki pod kątem błędnych przesłanek wynikających z określonych przepisów prawa materialnego. Mianowicie, zaaprobował wskazane przez Sąd pierwszej instancji podstawy prawne tych roszczeń, oparte na

przepisach o odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej (w relacji prawnej pomiędzy powódką, a pozwanym M. B.) jeśli chodzi o kwestię zaniechania zwrotu wynajętego rusztowania, oraz na przepisach regulujących roszczenia uzupełniające właściciela w stosunku do posiadacza zależnego, co do korzystania przez wszystkich pozwanych z tych ruchomości po ustaniu stosunku najmu.

Sąd drugiej instancji uznał natomiast, że skoro w świetle wywodów Sądu pierwszej instancji, roszczenia powódki są uzasadnione co do zasady, to powinien był wypowiedzieć się też co do zakresu zasadności tych roszczeń oraz ich wysokości, przy czym odnośnie tej ostatniej kwestii polecił Sądowi pierwszej instancji przeprowadzenie z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wartości spornego rusztowania oraz wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tychże ruchomości.

Z dalszych motywów zaskarżonego wyroku wynika, iż Sąd drugiej instancji wskazał na konieczność dokonania przez Sąd pierwszej instancji ponownej oceny dowodów, jeśli chodzi o zakres (ilościowy i czasowy) posiadania należącego do powódki rusztowania budowlanego przez poszczególnych pozwanych. Nie podał jednak na czym polegał w tej materii błąd w rozumowaniu Sądu Okręgowego i jakie okoliczności faktyczne zostały pominięte. W sprawie I C - upr .../10 Sądu Rejonowego, wyrok zapadł w dniu 7 stycznia 2011 r., a zatem nie obejmował części elementów rusztowania, które powódka za pośrednictwem swojego syna odebrała w maju 2010 r. z terenu budowy hotelu [...], co zresztą było podkreślane przez powódkę w tamtej sprawie (k. 40 akt I C - upr ...7/10). Dlatego wskazanie Sądu drugiej instancji, aby Sąd pierwszej instancji ustalił, czy pozwani zwrócili powódce część rusztowania objętego wyrokiem Sądu Rejonowego jest pozbawione podstaw, skoro Sąd Okręgowy ustalił, że przyczyną wystąpienia przez powódkę z niniejszym powództwem było niepowodzenie egzekucji wyroku Sądu Rejonowego z dnia 7 stycznia 2011 r. w zakresie zasądzonego roszczenia majątkowego niepieniężnego (tj. wydania przez pozwanego M. B. szczegółowo opisanych w tym wyroku elementów rusztowania budowlanego), natomiast w sprawie nie były zgłaszane przez pozwanych dowody na okoliczność zwrotu powódce spornych ruchomości.

W konsekwencji, jedynym mankamentem procesowym podniesionym przez Sąd drugiej instancji w odniesieniu do dokonanej przez Sąd pierwszej oceny prawnej roszczeń powódki w stosunku do pozwanego M. B. było naruszenie art. 232 zd. 2 k.p.c., wskutek nie przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego, na okoliczność wysokości tych roszczeń.

Jeśli zaś chodzi o dwóch pozostałych pozwanych (R. B. i G. B.), zagadnieniem wymagającym w ocenie Sądu Apelacyjnego ponownej analizy materiału dowodowego przez Sąd Okręgowy jest zakres i czasookres posiadania przez nich spornych ruchomości, a w dalszej kolejności wysokość roszczeń powódki, która winna być ustalona, tak jak w przypadku pozwanego M. B., czyli przy uwzględnieniu przepisu art. 232 zd. 2 k.p.c.

Tak zrekonstruowane wywody Sądu Apelacyjnego nie upoważniają do zakwalifikowania zaistniałej sytuacji procesowej jako nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Wskazują jedynie na potrzebę ponownej oceny materiału dowodowego (w oparciu o przesłanki z art. 233 § 1 k.p.c.) i to jedynie co do fragmentu okoliczności faktycznych oraz na konieczność przeprowadzenia jednego dowodu z urzędu (art. 232 zd. 2 k.c.), które to czynności procesowe mieszczą się w uprawnieniach i obowiązkach Sądu drugiej instancji, jako sądu *meriti* (art. 382 k.p.c.).

Podstawy do kasatoryjnego orzeczenia w znaczeniu określonym w art. 386 § 4 k.p.c., nie dostarcza przypadek, kiedy na jedną z okoliczności, mających znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, Sąd pierwszej instancji przeprowadził i ocenił zawnioskowane przez strony dowody, zaś Sąd drugiej instancji zleca przeprowadzenie ponownej oceny, bez wskazania na czym polegają nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu pierwszej instancji w aspekcie wymogów z art. 233 § 1 k.p.c.

Przyjęcie przez Sąd drugiej instancji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 232 zd. 2 k.p.c., wskutek zaniechania przeprowadzenia z urzędu dowodu na okoliczność potwierdzenia jednej z kilku kumulatywnych przesłanek warunkujących zasadność roszczeń powoda, nie uzasadniania zarzutu nierozpoznania istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., jak również taka

sytuacja nie podpada do drugą podstawę orzeczenia kastoryjnego, wymienioną w tym przepisie, gdy Sąd pierwszej instancji przeprowadził w całości postępowanie dowodowe wyznaczone inicjatywą dowodową stron procesu.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., a o kosztach postępowania zażaleniowego w oparciu o przepisy art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

kc